



Sygn. akt I NSK 92/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki (przewodniczący)

SSN Aleksander Stępkowski

SSN Grzegorz Żmij (sprawozdawca)

Protokolant Iwona Kotowska

w sprawie z powództwa H. Sp. z o.o. z siedzibą w S.
przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
o uznanie praktyki za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i nałożenie kary
pieniężnej
po rozpoznaniu na rozprawie
w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 25 września 2019 r.
skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 6 września 2017 r., sygn. akt VI ACa
(...),

1. **oddala skargę kasacyjną;**
2. **zasądza od Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na rzecz H. Sp. z o.o. z siedzibą w S. kwotę 394 zł (trzysta dziewięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta (dalej: Prezes UOKiK) decyzją z dnia 28 grudnia 2010 r. nr RDG.(...) na podstawie art. 26 ust. 1 w zw. z art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 50, poz. 331 ze zm., dalej: u.o.k.k.) w punkcie I uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działanie H. Sp. z o.o. w S. polegające na stosowaniu we wzorcach umownych:

A. umowa przedwstępna sprzedaży domu nr TH/2008 następujących postanowień, o treści:

1. „H. zastrzega sobie prawo do nieznacznych zmian konstrukcyjnych i projektowych domu podyktowanych względami technicznymi. Zmiany te nie mają wpływu na ważność i skuteczność niniejszej umowy” § 3 ust. 4 umowy,

2. „Powierzchnia domu może okazać się po wybudowaniu większa lub mniejsza od powierzchni założonej, jednakże nie więcej niż o 5%. Taka zmiana domu jest akceptowana przez Strony i nie ma wpływu na ważność i skuteczność niniejszej umowy” § 4 ust. 1 umowy,

3. „Cena opisana wyżej może ulec zmianie w przypadku zmiany obowiązujących przepisów dotyczących stawki podatku VAT w zakresie towarów i usług objętych umową. W razie wprowadzenia zmiany w stawkach podatku cena ulegnie zmianie na podstawie jednostronnego pisemnego oświadczenia H. Zmiana ceny dokonana zostanie jedynie w zakresie wynikającym i stosownym do wzrostu stawki podatku” § 6 ust. 3 umowy,

4. „Zawiadomienie o terminie wydania domu nastąpi przesyłką poleconą. Strony uznają za skutecznie doręczone zawiadomienia wysłane na adres Kupującego podany w umowie, lub inny, o którym Kupujący zawiadomił H. na piśmie - listem poleconym lub osobiście za pokwitowaniem odbioru.” § 9 ust. 3 umowy,

5. „Jeżeli kupujący, zawiadomiony o terminie wydania zgodnie z ust. 3, nie zjawi się w wyznaczonym terminie lub bezpodstawnie odmówi odbioru domu strony ustalają, że H. może:

a) potraktować to jako dokonanie odbioru domu bez zastrzeżeń. H. odbiór taki udokumentuje jednostronnym protokołem, który zostanie wydany

w odpisie na żądanie kupującego lub,

b) od umowy odstąpić bez wyznaczania dodatkowego terminu z konsekwencjami opisanymi w § 19 ust. 3” § 9 ust. 6 umowy,

6. „Jeżeli H. popadnie w zwłokę z wydaniem Kupującemu domu, Kupującemu służy prawo do żądania obniżenia ceny wskazanej w § 6 o 0,03% jej wartości za każdy dzień zwłoki, nie więcej jednak niż o 10% ceny” § 10 ust. 1 umowy,

7. „Strony przyjmują, że H. nie jest w zwłoce jeżeli opóźnienie w wydaniu jest następstwem w szczególności:

a) [...],

b) Wystąpienia siły wyższej uniemożliwiającej lub poważnie utrudniającej rozpoczęcie inwestycji lub jej realizację. Przez siłę wyższą rozumie się w szczególności takie zdarzenia, jak: wojna, stan wojenny lub wyjątkowy, strajk, niepokoje i zaburzenia społeczne, ataki terrorystyczne, katastrofy, klęski żywiołowe, pożar, zalania oraz decyzje władz, sądów, organów administracji zakazujących prowadzenie inwestycji lub nakazujących jej wstrzymanie” § 10 ust. 1 umowy,

8. „H. przysługuje uprawnienie do odstąpienia od umowy, jeżeli zwłoka kupującego w płatności którejkolwiek z zaliczek tytułem ceny przekroczy 21 dni” § 19 ust. 1 umowy,

B. umowa przedwstępna sprzedaży nieruchomości lokalowej nr (...)/.../1/2009 następujących postanowień, o treści:

1. „H. zastrzega sobie prawo do nieznacznych, tj. niewymagających zamiennego pozwolenia na budowę zmian konstrukcyjnych i projektowych budynku podyktowanych względami technicznymi. Zmiany te nie mają wpływu na ważność i skuteczność niniejszej umowy” § 3 ust. 9 umowy,

2. „Powierzchnia użytkowa lokalu może okazać się po wybudowaniu budynku większa lub mniejsza od założonej wyżej, jednakże nie więcej niż o 5%. Taka zmiana lokalu jest akceptowana przez Strony i nie ma wpływu na ważność i skuteczność niniejszej umowy. Zmiana w większym zakresie wpływa wyłącznie na cenę lokalu na zasadach przewidzianych w § 8” § 4 ust. 1 umowy,

3. „Cena opisana wyżej może ulec zmianie w przypadku zmiany obowiązujących przepisów dotyczących stawki podatku VAT w zakresie towarów

i usług objętych umową. W razie wprowadzenia zmiany w stawkach podatku cena ulegnie zmianie na podstawie jednostronnego pisemnego oświadczenia H. Zmiana ceny dokonana zostanie jedynie w zakresie wynikającym i stosownym do wzrostu stawki podatku” § 7 ust. 3 umowy,

4. „Jeżeli faktyczna powierzchnia użytkowa lokalu okaże się większa od projektowanej o więcej niż 5%, to cena ustalona w § 7 zostanie zwiększona o kwotę odpowiadającą iloczynowi ceny jednego metra kwadratowego i ilości metrów, o które powierzchnia rzeczywista okazała się być większa od powierzchni planowanej.” § 8 ust. 2,

5. „Jeżeli faktyczna powierzchnia użytkowa lokalu okaże się mniejsza od projektowanej o więcej niż 5%, to cena ustalona w § 7 zostanie zmniejszona o kwotę odpowiadającą iloczynowi ceny jednego metra kwadratowego i ilości metrów, o które powierzchnia rzeczywista okazała się być mniejsza od powierzchni planowanej.” § 8 ust. 3,

6. „Jeżeli faktyczna powierzchnia lokalu okaże się mniejsza od projektowanej w zakresie opisanym w § 8, to Kupujący będzie uprawniony do otrzymania zwrotu nadwyżki zapłaconej ceny (stosownie do § 8 ust. 3)” § 9 ust. 3 umowy,

7. „Jeżeli faktyczna powierzchnia lokalu okaże się większa od projektowanej w zakresie opisanym w § 8, to Kupujący będzie zobowiązany do zapłaty kwoty ustalonej stosownie do § 8 ust. 2” § 9 ust. 4 umowy,

8. „Zawiadomienie o terminie wydania lokalu nastąpi przesyłką poleconą. Strony uznają za skutecznie doręczone zawiadomienia wysłane na adres Kupującego podany w umowie, lub inny, o którym Kupujący zawiadomił H. na piśmie - listem poleconym lub osobiście za pokwitowaniem odbioru.” § 11 ust. 4 umowy,

9. „Jeżeli kupujący, zawiadomiony o terminie wydania zgodnie z ust. 3, nie zjawi się w wyznaczonym terminie lub bezpodstawnie odmówi odbioru domu strony ustalają, że H. może:

a. potraktować to jako dokonanie odbioru lokalu bez zastrzeżeń. H. odbiór taki udokumentuje jednostronnym protokołem, który zostanie wydany w odpisie na żądanie kupującego lub,

b. od umowy odstąpić bez wyznaczania dodatkowego terminu z konsekwencjami opisanymi w § 21 ust. 4” § 11 ust. 9 umowy,

10. „Jeżeli H. popadnie w zwłokę z wydaniem Kupującemu lokalu, Kupującemu służy prawo do żądania obniżenia ceny wskazanej w § 7 o 0,03% jej wartości za każdy dzień zwłoki, nie więcej jednak niż o 10% tej ceny” § 12 ust. 1 umowy,

11. „Strony przyjmują, że H. nie jest w zwłoce jeżeli opóźnienie w wydaniu jest następstwem w szczególności:

a) [...],

b) Wystąpienia siły wyższej uniemożliwiającej lub poważnie utrudniającej rozpoczęcie inwestycji lub jej realizację. Przez siłę wyższą rozumie się w szczególności takie zdarzenia, jak: wojna, stan wojenny lub wyjątkowy, strajk, niepokoje i zaburzenia społeczne, ataki terrorystyczne, katastrofy, klęski żywiołowe, pożar, zalania oraz decyzje władz, sądów, organów administracji zakazujących prowadzenie inwestycji lub nakazujących jej wstrzymanie” § 12 ust. 2 umowy,

12. „H. przysługuje uprawnienie do odstąpienia od umowy, jeżeli zwłoka kupującego w płatności którejkolwiek z zaliczek tytułem ceny przekroczy 21 dni. Uiszczenie płatności po upływie wyznaczonego terminu nie wyłącza opisanego w zdaniu pierwszym uprawnienia do odstąpienia” § 21 ust. 1 umowy, które są tożsame z postanowieniami umownymi wpisanymi na podstawie art. 479⁴⁵ k.p.c. do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone i nakazał zaniechanie stosowanej praktyki.

W punkcie II decyzji z dnia 28 grudnia 2010 r. nr RDG.(...) Prezes UOKiK nałożył na przedsiębiorcę na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 u.o.k.k. karę pieniężną w wysokości 117.196 zł.

Prezes UOKiK w uzasadnieniu decyzji wskazał, że w wyniku analizy treści warunków umownych zawartych we wzorcach: umowa przedwstępna sprzedaży domu nr TH .../2008 oraz umowa przedwstępna sprzedaży nieruchomości lokalowej nr (...)/.../1/2009, ustalono, że powodowa spółka stosuje postanowienia, których treść można uznać za tożsame z postanowieniami wzorców umownych, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za

niedozwolone, unormowanego w art. 479⁴⁵ k.p.c., pod pozycjami: 234 i 1381; 1540, 155 i 227; 885; 918; 364; 1201, 1202, 156; 921; 1375.

Określając wysokość nałożonej kary Prezes UOKiK wskazał, że przychód spółki w 2009 r. wyniósł 58.597.989,41 zł. Nakładając karę uwzględniono: wagę naruszenia - praktyka dotyczy stosowania wzorców umowy zawierających regulacje proponowane konsumentom, co wskazuje na powtarzalność zachowania przedsiębiorcy, wagę umów, które wiążą się ze znacznymi obciążeniami finansowymi konsumentów i wysokim ryzykiem; fakt, że przedsiębiorca dopuścił się naruszenia przepisów ustawy po raz pierwszy; że działania spółki miały charakter nieumyślny; oraz, że praktyka ma charakter długotrwały, gdyż wzorce stosowane były od 2008 r. i od 2009 r. W tych okolicznościach Prezes UOKiK wysokość kary określił na 0,2% przychodu.

Odwołanie od decyzji Prezesa UOKiK w zakresie ustępu pierwszego litera A punkty 1, 6 i 7 oraz litera B punkty 1, 10 i 11, a także co do nałożonej kary wniosła powodowa spółka, zarzucając brak tożsamości stosowanych we wzorcach postanowień z postanowieniami wpisanymi do rejestru i nałożenie kary w nadmiernej wysokości. Strona powodowa podniosła, że zakwestionowane wzorce podlegają negocjacjom, także w zakresie wskazanych postanowień, zaś spółka nie uzyskiwała korzyści finansowych z powodu zastosowania zakwestionowanych postanowień projektów umów.

Sąd Okręgowy w W. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów po rozpoznaniu odwołania od decyzji Prezesa UOKiK z dnia 28 grudnia 2010 r. wyrokiem z dnia 10 grudnia 2013 r. w sprawie sygn. akt: XVII AmA (...) w punkcie I oddalił odwołanie, natomiast w punkcie II zasądził od powódki na rzecz pozwanego 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że powodowa spółka stosowała wzorce umów zawierające zakwestionowane postanowienia w obrocie z konsumentami. W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia te są tożsame ze wskazanymi w decyzji postanowieniami wpisanymi do rejestru postanowień uznanych za niedozwolone. Zapisy o treści: *„H. zastrzega sobie prawo do nieznaczących, tj. nie wymagających zamiennego pozwolenia na budowę zmian konstrukcyjnych i projektowych budynku podyktowanych względami technicznymi. Zmiany te nie mają wpływu na ważność i*

skuteczność niniejszej umowy” zdaniem Sądu Okręgowego przyznają silniejszej stronie jednostronne prawo do dokonania zmiany istotnych cech świadczenia, bez konieczności uprzedniego uzyskania akceptacji drugiej strony na zmianę sposobu wykonania świadczenia, nie zawierając zapisu przyznającego słabszej stronie prawo odstąpienia od umowy w wypadku wprowadzenia takich zmian oraz braku ich akceptacji przez kupującego. Zapisy o treści: *„Jeżeli H. popadnie w zwłokę z wydaniem Kupującemu lokalu, Kupującemu służy prawo do żądania obniżenia ceny wskazanej w § 7 o 0,03% jej wartości za każdy dzień zwłoki, nie więcej jednak niż o 10%) tej ceny”* ograniczają odpowiedzialność finansową dewelopera za niewykonanie lub niewłaściwe wykonanie umowy; ustalona we wzorcu sankcja w postaci prawa żądania obniżenia uzgodnionej kwoty wynagrodzenia wywołuje taki sam skutek i konsekwencje jak obowiązek zapłaty odstępnego czy kary umownej, zaś ograniczenie do 10% wartości przedmiotu umowy istotnie osłabia odpowiedzialność dewelopera w przypadku zaistnienia dłuższej zwłoki w wykonaniu zobowiązania. W ocenie Sądu Okręgowego jest to w istocie kara umowna, a jej ograniczenie do 10% ceny limituje odpowiedzialność względem konsumenta, konsument ma bowiem prawo do dochodzenia pełnego odszkodowania za zwłokę w wydaniu lokalu, a dochodząc roszczenia na zasadach ogólnych będzie obciążony ciężarem dowodu istnienia szkody i jej wysokości, co utrudni uzyskanie stosownego odszkodowania. Sąd I instancji uznał też, że obowiązek zapłaty kary umownej powinien być równy dla obu stron, w tej sprawie występuje zaś zróżnicowanie niekorzystne dla konsumenta, który w razie opóźnienia w płatnościach musi zapłacić drugiej stronie odsetki ustawowe bez ograniczenia ich wysokości.

Odnosząc się do postanowienia o treści: *„Strony przyjmują, że H. nie jest w zwłoce jeżeli opóźnienie w wydaniu jest następstwem w szczególności: b) Wystąpienia siły wyższej uniemożliwiającej lub poważnie utrudniającej rozpoczęcie inwestycji lub jej realizację. Przez siłę wyższą rozumie się w szczególności takie zdarzenia, jak: wojna, stan wojenny lub wyjątkowy, strajk, niepokoje i zaburzenia społeczne, ataki terrorystyczne, katastrofy, klęski żywiołowe, pożar, zalania oraz decyzje władz, sądów, organów administracji zakazujących prowadzenie inwestycji lub nakazujących jej wstrzymanie”* Sąd doszedł do przekonania, że skutkiem i

konsekwencją sprecyzowania okoliczności wyłączających odpowiedzialność dewelopera za nieterminowe wykonanie umowy jest jego prawo do swobodnego przesunięcia terminu wykonania umowy, zaś termin przekazania klientowi lokalu jest jednym z istotnych postanowień umowy deweloperskiej. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na brak w umowie definicji siły wyższej i otwarty katalog przypadków, co daje przedsiębiorcy możliwość swobodnej oceny zdarzenia i kwalifikowania go jako siły wyższej, w związku z czym konsument nie ma możliwości uzyskania pełnej wiedzy odnośnie praw i obowiązków wynikających z zawartej umowy. W ocenie Sądu dopuszczalne jest jedynie określenie zamkniętego kręgu przesłanek, które umożliwiają przesunięcie terminu realizacji inwestycji. Odnosząc się do wysokości nałożonej kary Sąd I instancji uznał, że kwota bazowa nie jest wygórowana, nałożenie kary nie zależy od umyślności działania sprawcy, zaś przedsiębiorca funkcjonuje na rynku od lat kilkunastu i posługuje się wzorcami, więc ma świadomość istnienia rejestru wzorców uznanych za niedozwolone i możliwości dostępu do niego. W ocenie Sądu Okręgowego okres stosowania praktyki nie jest krótkotrwały i nie może przemawiać za obniżeniem kary, a wielkość przychodu wskazuje na dużą skalę prowadzonej działalności; nie uzasadnia też obniżenia kary możliwość negocjacji postanowień umowy ani to, że sporne postanowienia „*nie były dla powoda źródłem istotnego dochodu*”.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wywiodła powodowa spółka, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając temu Sądowi naruszenie art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k., art. 479⁴³ k.p.c., art. 479⁴⁵ k.p.c. oraz art. 106 pkt 4 i art. 111 u.o.k.k. Strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania poprzez uchylenie decyzji w zakresie objętym odwołaniem, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Wyrokiem z dnia 6 września 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...): w punkcie I zmienił zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że: (1) uchylił decyzję Prezesa UOKiK z dnia „8 grudnia 2010 r.” (przy czym nie ulega wątpliwości, że chodzi o decyzję z dnia 28 grudnia 2010 r.) nr RDG.(...) w punkcie I litera A podpunkty 1, 6 i 7 oraz litera B podpunkty 1, 10 i 11; (2) zmienił decyzję w punkcie II w ten sposób,

że nałożoną karę obniżył do kwoty 82.037 zł; (3) oddalił odwołanie w pozostałym zakresie; (4) zasądził od Prezesa UOKiK na rzecz H. Sp. z o.o. w S. kwotę 500 zł tytułem kosztów procesu; w punkcie II oddalił apelację w pozostałym zakresie, natomiast w punkcie III zasądził od Prezesa UOKiK na rzecz H. Sp. z o.o. w S. kwotę 500 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w (...) w uzasadnieniu wskazał, iż w zaskarżonej odwołaniem części decyzji Prezesa UOKiK uznał, że powodowa spółka dopuściła się praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, stosując w obrocie z konsumentami wzorce umów zawierające postanowienia tożsame z postanowieniami wpisanym do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone. Zaznaczył przy tym, że spółka nie była stroną postępowań dotyczących uznania za niedozwolone postanowień wpisanych do rejestru. W ocenie Sądu II instancji, skarżący zasadnie podniósł zarzut naruszenia art. 479⁴³ k.p.c. przez błędne przyjęcie, że uznanie danej klauzuli umownej za niedozwoloną i wpisanie jej do rejestru postanowień niedozwolonych, ma skutek *erga omnes* oraz naruszenia prawa materialnego, tj. art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 u.o.k.k. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu przytoczył treść i uzasadnienie Uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. (III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40). W ocenie Sądu Apelacyjnego wykładnia art. 479⁴³ k.p.c. zaprezentowana w przytoczonej uchwale ma istotny wpływ na wykładnię i stosowanie art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k., a w konsekwencji art. 106 ust. 1 pkt 4 u.o.k.k. W ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotowy i podmiotowy zakres skutków uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolony, w ramach kontroli abstrakcyjnej, pozostaje w związku z przedmiotowym i podmiotowym zakresem zakazu stosowania praktyki określonej w art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k. Zakres zastosowania zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 u.o.k.k. w zw. z art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k., zależy więc od podmiotowego i przedmiotowego zakresu zakazu wykorzystywania postanowień wzorca umowy uznanych za niedozwolone w ramach abstrakcyjnej kontroli postanowień wzorców (art. 479⁴² w zw. z art. 479⁴³ k.p.c.). Takie stanowisko zajął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2017 r., III SK 1/15. Nie można przy tym uznać, że norma zawarta w art. 24 ust. 1 i 2 u.o.k.k. stanowi samoistne źródło zakazu stosowania klauzul abuzywnych, uprzednio wpisanych do rejestru

klauzul niedozwolonych, i tym samym przepis ten samodzielnie rozstrzyga o zakwalifikowaniu zachowania przedsiębiorcy jako deliktu administracyjnego. Dyspozycja art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k. znajduje zastosowanie w razie naruszenia uprzednio istniejącego zakazu, którego źródłem jest prawomocne orzeczenie sądu, wydane w ramach tak zwanej kontroli abstrakcyjnej. Jeżeli więc adresatem zakazu stosowania postanowienia wzorca umowy, które zostało wpisane do rejestru klauzul abuzywnych (art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k.), jest wyłącznie przedsiębiorca, który był stroną postępowania zakończonego tym wpisem, a taki wniosek wynika z wykładni art. 479⁴³ k.p.c. przedstawionej w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., wówczas decyzja Prezesa UOKiK nakładająca karę pieniężną na innego przedsiębiorcę za naruszenie tego zakazu, musi być uznana za pozbawioną podstawy prawnej. Uzasadnia to jej uchylenie na podstawie art. 479^{31a} § 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazał również, że nie zachodzi sprzeczność pomiędzy treścią orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016, wydanego w sprawie Biuro (...) Sp. z o.o. sp.k. w D., C-119/15, a przywołaną powyżej uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r.

Sąd II instancji wydając orzeczenie skonstatował, że w sytuacji, gdy wpis klauzuli do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ k.p.c., nastąpił na podstawie wyroku zapadłego w sprawie prowadzonej przeciwko innemu przedsiębiorcy, niż powodowa spółka (co było bezsporne), Prezes Urzędu nie był uprawniony do wszczęcia w stosunku do niej postępowania o zaniechanie stosowania postanowienia uznanego za tożsame, jako praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumenta określonej w art. 24 ust. 2 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonej decyzji). W konsekwencji zasadne było uwzględnienie apelacji w zakresie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie zaskarżonej decyzji w zakresie punktu pierwszego litera A punkty 1, 6 i 7 oraz litera B punkty 1, 10 i 11.

Częściowe uchylenie decyzji musiało też prowadzić do zmiany punktu drugiego decyzji co do wymiaru kary, przy czym nie było podstaw do całkowitego odstąpienia od jej wymierzenia. Powódka dopuściła się w sumie 20 czynów

naruszających zbiorowe interesy konsumentów, zaś zaskarżeniem objęto jedynie sześć czynów, co do których decyzja została uchylona. Tym niemniej fakt dopuszczenia się przez powódkę także innych czynów naruszających zbiorowe interesy konsumentów w pełni uzasadnia nałożenie kary. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalając wysokość nałożonej na powoda kary Prezes UOKiK rozważył w sposób prawidłowy wszystkie okoliczności mające istotne znaczenie w świetle przepisów art. 111 u.o.k.k, zaś ciężar wykazania innych okoliczności mających wpływ na wysokość kary, które zdaniem odwołującego nie zostały uwzględnione lub zostały błędnie ocenione, spoczywa na przedsiębiorcy, tymczasem powodowa spółka nie powołała żadnych okoliczności, które uzasadniałyby uznanie nałożonej kary za nadmierną. Uznając jednak, że zakres działań naruszających zbiorowe interesy konsumentów ostatecznie okazał się mniejszy niż w kwestionowanej decyzji, Sąd Apelacyjny uznał za zasadne obniżenie kary o 3/10, tj. do kwoty 82.710 zł.

Prezes UOKiK skargą kasacyjną z dnia 6 lutego 2018 r. zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 6 września 2017 r. w sprawie VI ACa [...] w części, tj. w zakresie punktu I ust. 1,2 i 4 oraz punktu III.

Na podstawie art. 398³ § 1 k.p.c., zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania „decyzji RGD (...) /2011 z dnia 30 grudnia 2011 r.” i określonym w Dz.U. z 2007 r. Nr 50, poz. 331) poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji nieprawidłowe zastosowanie, na skutek przyjęcia, że stosowanie postanowień wpisanych do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ k.p.c. można uznać za bezprawne dopiero w przypadku stwierdzenia, że jest ono sprzeczne z zakazem ustanowionym w innym przepisie prawa, podczas gdy przepis ten stanowi samodzielną i wystarczającą podstawę stwierdzenia bezprawności opisanego w nim zachowania. Wskazując na powyższe Prezes UOKiK wniósł o: uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. w zakresie punktu I 1, 2, 4 i punktu III i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do

istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji powoda, oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

Strona powodowa nie złożyła odpowiedzi na skargę kasacyjną. Na rozprawie w dniu 25 września 2019 r. wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Rozważania w przedmiotowej sprawie rozpocząć należy od kwestii formalnych. Otóż pomimo, iż w zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny w (...) odwołuje się zarówno w sentencji, jak i uzasadnieniu do decyzji Prezesa UOKiK z dnia 8 grudnia 2010 r. to nie budzi wątpliwości, że Sąd ten rozstrzygał w przedmiocie decyzji Prezesa UOKiK z dnia 28 grudnia 2010 r. Wniosek taki wyprowadzić można z powołania się przez Sąd II instancji na sygnaturę, numerację i treść decyzji Prezesa UOKiK z dnia 28 grudnia 2010 r. Niewątpliwie omyłka Sądu Apelacyjnego jest oczywista i powinna zostać sprostowana w trybie art. 350 § 1 k.p.c., co umknęło Sądowi II instancji, zanim akta przedstawione zostały Sądowi Najwyższemu. Niemniej jednak Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że oczywista omyłka pisarska w wyroku i uzasadnieniu sądu niższej instancji nie stoi na przeszkodzie rozpoznaniu środka odwoławczego, skoro z pozostałych okoliczności wynika oczywistość omyłki i jak i przedmiot orzeczenia. Twierdzenie takie uzasadnione jest ekonomią postępowania i pozwala uniknąć sytuacji, w których akta sprawy przesyłane są między sądami w celu usunięcia oczywistej omyłki nie mającej w ogóle znaczenia dla sprawy.

Braku staranności dopuścił się także w swojej skardze kasacyjnej Prezes UOKiK, albowiem w zarzucie odwołuje się do brzmienia przepisu art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 u.o.k.k. o treści obowiązującej w dacie wydania decyzji RGD (...)/2011 z dnia 30 grudnia 2011 r., tymczasem w uzasadnieniu zarzutu kasacyjnego Prezes UOKiK wspomina o decyzji wydanej w dniu 29 grudnia 2010 r. nr RGD (...). Jedyne co zgadza się w kwestii oznaczeń zaskarżonej decyzji w obszernym uzasadnieniu

skargi kasacyjnej strony pozwanej, to li tylko sygnatura zaskarżonej przed sądy powszechne decyzji z dnia 28 grudnia 2010 r. nr RGD(...).

Sąd Najwyższy wskazuje, iż niniejsza sprawa nie należy do skomplikowanych, zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym, zaś formułowane przez pozwanego zagadnienie prawne zasadniczo było nie tylko przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w wydanych uprzednio podobnych sprawach orzeczeniach, a ewentualne rozbieżności usunięte zostały po wydaniu w dniu 20 listopada 2015 r. uchwały w sprawie III CZP 17/15 (o czym szczegółowo dalej), która znana jest i na którą wskazuje przecież strona pozwana w złożonym przez siebie środku zaskarżenia. Sąd Najwyższy wskazuje, że obszerność pisma, podnoszenie argumentacji niemającej w zasadzie znaczenia dla sprawy, nie znajduje uzasadnienia. Obszerna skarga kasacyjna, zawierająca powołanie się na historię legislacji, rozbieżności w doktrynie i praktyce, odnosząca się do licznych orzeczeń w sprawie będącej już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego i podjętej uchwały, nie jest bardziej przekonywująca dla Sądu, dla którego znaczenie ma zwarte stanowisko wolne od sprzeczności i niedomówień oraz wartość merytoryczna wyводу. Niejednokrotnie brak staranności i wynikłe z tego powodu sprzeczności w sporządzeniu skargi kasacyjnej prowadzić mogą do różnych skutków dla strony wnoszącej taki środek prawny w zależności od etapu postępowania, w tym także do oddalenia skargi kasacyjnej.

Niemniej jednak Sąd Najwyższy pomimo stwierdzenia powyższych nieprawidłowości doszedł do przekonania, że sprawa nadaje się do rozstrzygnięcia. Przechodząc do jej meritum, jedyny zarzut skargi kasacyjnej oraz zagadnienie prawne Prezesa UOKiK opierało się na twierdzeniu, że art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k. stanowi samodzielną i wystarczającą podstawę stwierdzenia bezprawności opisanego w tym przepisie zachowania. Pozwany wyrokowi Sądu II instancji zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów w brzmieniu określonym Dz.U. z 2007 r. Nr 50, poz. 331 polegające na błędnej wykładni przytoczonego przepisu, a w konsekwencji jego nieprawidłowe zastosowanie, bowiem Sąd Apelacyjny w (...) rozpoznając apelację od wyroku sądu okręgowego i w konsekwencji zmieniając zaskarżony wyrok w całości w m.in. w ten sposób,

że uchylił decyzję Prezesa UOKiK w zakresie objętym zaskarżeniem oraz obniżył nałożoną karę, przyjął, że stosowanie postanowień wpisanych do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ k.p.c. można uznać za bezprawne dopiero w przypadku stwierdzenia, że jest ono sprzeczne z zakazem ustanowionym w innym przepisie prawa.

Istota przedmiotowej sprawy sprowadzała się zatem do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, czy art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k. stanowi samodzielną i wystarczającą podstawę stwierdzenia bezprawności opisanego w tym przepisie zachowania, czy też wykazanie bezprawności takiego zachowania wymaga wskazania innego przepisu stanowiącego źródło bezprawności.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 u.o.k.k. zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Stosownie do ust. 2 przytoczonego przepisu, przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy, w szczególności: (pkt 1) stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.); (pkt 2) naruszanie obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji; oraz (pkt 3) nieuczciwe praktyki rynkowe lub czyny nieuczciwej konkurencji.

Nie ulega wątpliwości, że ustawodawca nie uregulował w u.o.k.k. pojęcia bezprawności działań przedsiębiorcy. Powszechnie jednak przyjmuje się, że przez bezprawność należy rozumieć niezgodność działania z prawem, w tym z przepisami ustaw, rozporządzeń, aktów prawa miejscowego, umów międzynarodowych oraz prawa unijnego (z wyjątkiem dyrektyw z uwagi na brak możliwości stosowania ich postanowień wprost do nałożenia obowiązków na przedsiębiorców), jak również z zasadami współżycia społecznego bądź dobrymi obyczajami. Bezprawność ujmuje się w kategoriach obiektywnych, oderwanych od winy przedsiębiorcy.

W orzecznictwie i doktrynie utrwalił się pogląd, podzielony przez Sąd Najwyższy, że art. 24 ust. 2 u.o.k.k. nie stanowi samodzielnego źródła bezprawności, dlatego też podstaw prawnych bezprawności poszukiwać należy

w innych przepisach prawnych. W ocenie Sądu Najwyższego za błędne uznać należy stanowisko Prezesa UOKiK prezentowane w skardze kasacyjnej, że omawiany przepis stanowi samodzielną i wystarczającą podstawę stwierdzenia bezprawności opisanego w nim zachowania (koncepcja samodzielnego charakteru praktyki z art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k.). Wbrew odmiennemu twierdzeniu strony pozwanej, Sąd II instancji w zaskarżonym przez pozwanego wyroku prawidłowo oparł swoje rozstrzygnięcie na koncepcji przeciwstawnej.

Koncepcja samoistnego źródła bezprawności zachowania przedsiębiorcy zakłada, że bezprawność nazwanych praktyk wymienionych w katalogu zawartym w art. 24 ust. 2 u.o.k.k., w tym w jego pkt 1, jest przesądzona przez sam fakt wymienienia ich w tym przepisie. Natomiast koncepcja niesamoistnego źródła bezprawności art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k. nakazuje poszukiwać bezprawności praktyki polegającej na stosowaniu postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru, w przepisach pozwalających na abstrakcyjną kontrolę sądową tych postanowień (w brzmieniu obowiązującym do dnia 16 kwietnia 2016 r.).

Istotne znaczenie dla stwierdzenia czy samo stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego stanowi źródło bezprawności, ma zakres prawomocności materialnej wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone na gruncie (nieobowiązującego już) art. 479⁴³ k.p.c. Jednoznacznie i w sposób wiążący kwestię tę rozstrzygnął Sąd Najwyższy w wydanej w składzie siedmiu sędziów uchwale z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, opowiadając się za tzw. rozszerzoną prawomocnością jednokierunkową wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, a stanowisko to jest obecnie powszechnie akceptowane w orzecznictwie i doktrynie. Na wskazaną uchwałę słusznie powołał się również Sąd Apelacyjny w (...) dokonując w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wykładni art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k.

Sąd Najwyższy w uchwale wskazuje, że przewidziana w art. 479⁴³ k.p.c. rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko

pozwanemu przedsiębiorcy, przeciwko któremu ten wyrok został wydany. W efekcie omawiany wyrok działa na rzecz wszystkich, tj. strony powodowej i wszystkich osób trzecich, ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy. Dalej Sąd Najwyższy podkreśla, że stanowisko takie jest zgodne z zasadą prawa do wysłuchania. Działanie prawomocności materialnej przedmiotowego wyroku na rzecz osób trzecich, które nie uczestniczyły w postępowaniu po stronie powodowej nie prowadzi do naruszenia tegoż prawa, gdyż wyrok jest dla nich korzystny. Podobnie (zgodność z zasadą prawa do wysłuchania) dzieje się w przypadku ograniczenia działania prawomocności wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone wyłącznie do pozwanego przedsiębiorcy. Wówczas niekorzystne skutki wyroku kierowane są jedynie do tego podmiotu, który miał zapewnione prawo do wysłuchania w postępowaniu. Skutki te wyrażają się w daleko idącej ingerencji w sferę prawną pozwanego przedsiębiorcy, który musi się liczyć z tym, że w każdym indywidualnym sporze z jego udziałem sąd - pozostając związany prejudycjalnym skutkiem tego wyroku - będzie musiał uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone, oraz że w razie stosowania przez niego zakwestionowanego postanowienia Prezes będzie mógł wszcząć w stosunku do niego postępowanie o zaniechanie takiego działania jako praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumenta określonej w art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k. z wszelkimi możliwymi następstwami. Sąd Najwyższy podkreśla również, że gdyby tego rodzaju skutki miały rozciągać się także na pozostałych przedsiębiorców niewystępujących w postępowaniu po stronie pozwanej, to wymagałoby to - właśnie ze względu na ich rodzaj i zakres - takich rozwiązań normatywnych, które w odpowiedni sposób zabezpieczałyby im realizację prawa do wysłuchania.

Warto również wspomnieć o uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r. w sprawie III CZP 73/13, w której Sąd stwierdza, iż przyjęcie, że wpisanie postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone wobec jednego przedsiębiorcy nie uprawnia samo przez się do uznania go za niedozwolone wobec innego przedsiębiorcy, określa także wyraźnie wykładnię art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k. Przepis ten nie uprawnia Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów do samodzielnego określenia, czy postanowienia wpisane do wspomnianego rejestru w związku z wydaniem

wyroku przeciwko jednemu przedsiębiorcy mogą być uznane za takie wobec innego przedsiębiorcy, nie wystarczy bowiem stwierdzenie, że oceniane postanowienia łączą ten sam zamiar i cel jakiemu one służą.

Reasumując, przy przyjęciu koncepcji niesamodzielnego charakteru praktyki z art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k., uchwała III CZP 17/15 stoi na przeszkodzie uznaniu przez Prezesa UOKiK za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów stosowania postanowienia, nawet tożsamego z wpisanym już do rejestru, w stosunku do innego przedsiębiorcy niż ten, którego dotyczył wyrok będący podstawą wpisu. W uchwale III CZP 17/15 podkreślono, że przedmiotowy i podmiotowy zakres skutków uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone w ramach kontroli abstrakcyjnej pozostaje w związku przedmiotowym i podmiotowym zakresem zakazu stosowania praktyki określonej w art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k.

Na marginesie warto odnotować, że rozwiązanie przyjęte w uchwale III CZP 17/15 w odniesieniu do postanowień wpisanych do rejestru na podstawie orzeczeń sądowych zastosowano w nowym art. 23d u.o.k.k., wprowadzonym na mocy ustawy nowelizującej, w odniesieniu do decyzji Prezesa UOKiK dotyczących uznania postanowień wzorca za niedozwolone. Przepis ten stanowi, że prawomocna decyzja o uznaniu postanowienia wzorca umowy za niedozwolone ma skutek wobec przedsiębiorcy, co do którego stwierdzono stosowanie niedozwolonego postanowienia umownego oraz wobec wszystkich konsumentów, którzy zawarli z nim umowę na podstawie wzorca wskazanego w decyzji.

W ocenie Sądu Najwyższego zarówno orzeczenie, jak i interpretacja przepisów dokonana przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku nie jest sprzeczna z przepisami prawa wspólnotowego oraz orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Artykuł 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 wielokrotnie był przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Wspomniana regulacja wymaga, aby przyjęte na poziomie krajowym środki były stosowne i skuteczne. W świetle art. 7 dyrektywy kontrola abstrakcyjna oznacza kontrolę dokonywaną w oderwaniu od konkretnych stosunków umownych i okoliczności ich powstania, nie zaś kontrolę umożliwiającą prewencyjne eliminowanie stosowania określonego postanowienia z gospodarki w ogóle lub danego jej sektora, czyli w oderwaniu od jego stosowania

(zalecania) przez poszczególnych przedsiębiorców. Powyższe także znalazło się w uzasadnieniu uchwały III CZP 17/15. Przepis art. 7 ust. 3 dyrektywy 93/13 uwzględnia okoliczność, że może zachodzić potrzeba dokonywania kontroli abstrakcyjnej ze skutkiem przeciwko kilku podmiotom, w tym przedsiębiorcom, ale jako sposób osiągnięcia takiego rezultatu wskazuje konieczność umożliwienia ich łącznego pozwania w jednym i tym samym postępowaniu, a nie objęcie ich skutkami postępowania prowadzonego przeciwko któremukolwiek z nich.

W świetle powyższego, strona pozwana wywodzi błędne wnioski z wyroku C-119/15 w sprawie BP Partner. Orzeczenie TSUE ma istotny wpływ na sposób interpretacji krajowych przepisów dotyczących ochrony konsumentów, jednakże nie oznacza, że dyrektywa 93/13 nakłada na państwa członkowskie obowiązek nadawania tak szerokiej skuteczności podmiotowej rozstrzygnięciom wydawanym w ramach kontroli abstrakcyjnej. W orzeczeniu tym przesądzono jedynie, że wprowadzenie takiego uregulowania do krajowego porządku prawnego nie stałoby w sprzeczności z prawem UE. Nie ma zatem powodów, ażeby kwestionować znaczenie uchwały III CZP 17/15, która nie zakłada skutku tak daleko idącego jak ten, który zaaprobował TSUE w wyroku C-119/15. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się bowiem trafny pogląd, iż powyższa wykładnia dokonana przez TSUE nie oznacza, że prawo unijne nakazuje przyjęcie szerokiego skutku wpisu postanowienia do rejestru. Kwestia ta została pozostawiona prawodawcy krajowemu. Skoro zaś - jak wyżej wyjaśniono - art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k. nie jest samoistnym źródłem bezprawności praktyki w nim wymienionej, zaś z uchwały III CZP 17/15 wynika, że rozszerzona prawomocność działa wyłącznie na niekorzyść przedsiębiorcy, który był stroną postępowania zakończonego wpisem postanowienia do rejestru, to sąd krajowy orzekający w sprawie z odwołania od decyzji Prezesa UOKiK stwierdzającej naruszenie zakazu z art. 24 ust. 1 u.o.k.k. przez praktykę, o której mowa w art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k., nie ma obowiązku dokonania prounijnej wykładni w tym kierunku, aby zachowanie przedsiębiorcy opisane w art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k. uznać za bezprawne z mocy wyłącznie tego przepisu (por.m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r., III SK 13/15, LEX nr 2338023; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r., III SK 1/15, LEX nr 2298286).

O utrwaleniu się linii orzeczniczej przyjętej we wspomnianej uchwale III CZP 17/15 świadczą liczne późniejsze judykaty Sądu Najwyższego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2018 r., I NSK 22/18, I NSK 24/18 i I NSK 25/18; z dnia 16 stycznia 2019 r., I NSK 27/18, I NSK 30/18, I NSK 31/18, I NSK 30/18 i I NSK 32/18; z dnia 13 lutego 2019 r., I NSK 36/18, I NSK 37/18 i I NSK 38/18; z dnia 21 marca 2019 r., I NSK 44/18 i I NSK 48/18; z dnia 10 kwietnia 2019 r., I NSK 83/18, z dnia 19 września 2019 r., I NSK 56/19).

Należy też zwrócić uwagę, że w swoim orzecznictwie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wyrok z dnia 26 kwietnia 2012 r., sprawa Nemzeti Fogyasztóvdelmi Hatóság przeciwko Invitel Távkozlási Zrt. Invitel, C-472/10, ECLI:EU:C:2012:242) stwierdza, że art. 7 dyrektywy 93/13 nie ma na celu harmonizacji prawa krajowego w zakresie sankcji w przypadku uznania postanowienia wzorca umowy za nieuczciwe. Zasada efektywności prawa unijnego nie nakazuje państwom członkowskim przyjmowania rozwiązań skutkujących rozszerzeniem zakresu skutków wyroku sądowego uznającego postanowienia wzorca umowy za nieuczciwe na postanowienia innych wzorców umowy oraz innych przedsiębiorców. Minimalny, wymagany przez prawo unijne, standard w zakresie granic rozszerzonej prawomocności wyroku wydanego w ramach kontroli abstrakcyjnej wymaga objęcia skutkami wyroku tylko wszystkich konsumentów związanych postanowieniami konkretnego wzorca (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r., III SK 1/15). Dlatego przyjmowaną przez Sąd Najwyższy wykładnię art. 24 ust. 2 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (w brzmieniu obowiązującym do dnia 16 kwietnia 2016 r.) trzeba ocenić jako zgodną z prawem unijnym.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że bezzasadny jest jedyny podniesiony przez Prezesa UOKiK w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów polegający na dokonaniu przez Sąd Apelacyjny w (...) w zaskarżonym wyroku błędnej wykładni powyższego przepisu, skutkującej jego nieprawidłowym zastosowaniem. W ocenie Sądu Najwyższego zarówno zastosowany przepis, jak również przyjęta przez Sąd II instancji wykładnia nie

budzą zastrzeżeń, dlatego też skargę kasacyjną należało uznać za bezzasadną i w konsekwencji oddalić na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. (pkt 1 wyroku).

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego (pkt 2 wyroku) zapadło w oparciu o art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Wobec oddalenia skargi kasacyjnej w całości stroną pozwaną należało uznać za przegrywającą proces. Z tego też względu, wobec wniosku strony powodowej, pozwany Prezes UOKiK zobowiązany jest zwrócić na rzecz powodowej spółki koszty niezbędne do celowej obrony. Zasądzona od pozwanego na rzecz powoda kwota 394 zł stanowi zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym (360 zł) obliczony stosownie do § 10 ust. 4 pkt 3 w zw. z § 14 ust. 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265) oraz zwrot kosztów opłat skarbowych od pełnomocnictwa (17 zł) i pełnomocnictwa substytucyjnego (17 zł).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.